



Sala Unii Lubelskiej w gmachu sejmowym.



Zburzony oddział telegraficzny w gmachu pocztowym.

nych Alzatzyków p. Stolarczyk do granicy, skąd pociągiem udali się do ojczyzny. I im danem było doczekać się tej szczęśliwej chwili zmiany munduru pruskiego na francuski.

w Krakowie, poczem udał się do Przemyśla. Do Lwowa przyjechał w sobotę 21 grudnia. Komendantowi towarzyszyli generał dywizji Rozwadowski i oficerowie polscy z oddziałów Muśnickiego i armii Hallera. Kom. Piłsudski zamieszkał w hotelu Geor

Naczelnik zjawił się na pozycjach 5 pułku piechoty oraz pierwszego pułku strzelców lwowskich, odebrał raporty, dochodząc osobiście do najdalszych wedet. W Suopkowie był na zaprzysiężeniu 9 kompanii 5 go pułku piechoty, poczem powrócił do Lwowa.

We Lwowie zwiedził koszary 5 pułku, w których odbyła się rewia, a następnie w gmachu Naczelnego Dowództwa odbył konferencję, na której omawiano sprawy operacyjne i organizacyjne. Komendant zapowiedział jak najdalej idącą pomoc i natychmiastowe posiłki. Po obiedzie, który spożył w menaży oficerskiej, przyjął reprezentanta P. K. L. hr. Aleksandra Skarbka, z którym dłuższy czas konferował, dalej członków T. K. R. i prezydum miasta: Dr. Steśłowicza, Chłamcza, Haasnera, Dr. Adama oraz Neumanna i Schleichera. Naczelnik państwa oświadczył że dołoży wszelkich starań i sił, aby zapewnić miastu bezpieczeństwo i spójność, zarówno pod względem wojskowym, jak i aprowizacyjnym. Wprawdzie położenie Lwowa, leżącego na froncie, musi być z natury rzeczy ciężkie, należy mieć jednak nadzieję, że męskie stanowisko ludności miasta ułatwi zadanie wojsk, które dają pełną ręczniami zabezpieczenie Lwowa.

Następnie złożyli naczelnikowi państwa wizyty X. arcybiskup Bilczewski i marszałek Niezabitowski. O godzinie 7 wieczorem opuścił komendant Piłsudski Lwów i udał się wraz z generałem Rozwadowskim i świtą w drogę powrotną do Przemyśla. Przed odjazdem wyraził komendant Piłsudski uznanie i podziękę Naczelnemu Dowództwu na wschodzie i rozszerzył jego dotychczasowe kompetencje.

Misteryum Strindberga na scenie Teatru krakowskiego.

(Do ilustracji na str. 5 i 6).

Z ciekawym eksperymentem wystąpił teatr krakowski, wystawiając misteryum Strindberga p. t. „Adwent” — dzieło o zakroju religijnym, o silnym dramatycznym napięciu, osnute na filozoficznym rozpięciu kwestii zbrodni i kary. W przeciwstawieniu do Dostojewskiego Strindberg dopuszcza w rozwiązaniu ekspiację w duchu pojęć chrześcijaństwa, przeprowadzając dwie główne postaci przez długi szereg scen i obrazów, rozpatrujących ich grzeszne życie i karę, zmazującą ich winy w wieczór Bożego Narodzenia.

Teatr nasz przygotował sztukę Strindberga, przedstawiającą pole do rozwinięcia pomysłów inscenizacyjnych i stylu teatralnego, bardzo starannie. Pod reżyserią dyr. Trzcńskiego przedstawienie wykazało ogromny nakład pracy i studium przygotowawczego w plastyce obrazów.

Główne role znalazły świetnych wykonawców w pana Noskowskim, p. Czaplińskiej, Łuszczkiewicz-Gallowej i p. Bończy, których talent uplastycznił znakomicie odczuwane pomysły skandynawskiego autora.



Ze strasznych dni Lwowa: Wnętrze dyrekcji poczty.

Piłsudski we Lwowie.

Przed kilkunastu dniami bawił w Galicji komendant Piłsudski. Przez dwa dni zatrzymał się

gea, a wieczór spędził w towarzystwie jenerality i sztabu. W niedzielę rano wyjechał w towarzystwie jen. Rozwadowskiego jen. Leśniewskiego, podpor. Tokarzewskiego, swoich adiutantów oraz grona oficerów na przegląd wojsk, stojących na pozycjach.

Kurs narciarski w Zakopanem.

Podobnie jak w innych latach, zgromadziło Zakopane i w tym roku w czasie świątecznym stosunkowo wielką liczbę sportowców zimowych, w tem



Sprzymierzeńcy polscy z garnizonu lwów. w Warszawie: Grupa Alzatzyków i Lotaryńczyków, którzy zorganizowali się w Warszawie